

Moonlight, Modlitwa O Zmi

Przez przełęcz, po moście szalonym idziesz
Sama już, bez nadziei
Byłaś tam, nie zapukał nikt
Pogrzebana bez grzechu wśród szmat
Ostatnie wizje zapisane wśród ścian

Sama znów
Sama w snach
Sama tu
Ostatni raz

Zabrał cię przez przełęcz i zerwany most
Boże, zabrałeś ją
Nie pukał nikt, lecz to nie tak
Ty po prostu lubisz to
Szukała cię, jednak z tobą nie wygra nikt
Jej wyraz twarzy zawsze będzie mi się śnił

Ci co otarli się o grzech
Najbardziej skłonni są do kamienowania grzeszników